

Anna Chabasińska

Zarys historii Parafii Ewangelicko-Methodystycznej w Międzyrzeczu od roku 1945

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 16, 245-253

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Chabasińska
Gorzów

Zarys historii Parafii Ewangelicko-Methodystycznej w Międzyrzeczu od roku 1945

Ruch metodystyczny został zapoczątkowany w Anglii i Ameryce w XVIII wieku¹. Do Polski pierwsi wyznawcy dotarli pod koniec XIX wieku i osiedlili się w Gdańsku, Grudziądzu i Chodzieży. Jednakże oficjalna misja metodystyczna przybyła do Polski dopiero po zakończeniu I wojny światowej². Jesienią 1920 r. do Polski dotarła kilkuosobowa grupa metodystów z Południowego Episkopalnego Kościoła Metodystycznego z USA. W jej skład wchodziły wybitne osobowości, m. in. Margaret Quayle – córka niezwykle ówczesnie popularnego w Stanach Zjednoczonych biskupa, major Whit, kierownik misji dr Silloane, kierownik jednego z wyższych zakładów naukowych w stanie Missouri oraz dr Twynham, pastor ze stanu Kentucky³. Organizację i działalność misyjną metodyści rozpoczęli w Warszawie, zakładając w 1921 r. szkołę języka angielskiego. Mimo wielu starań, w okresie międzywojennym nie doczekali się legalizacji, co musiało wpłynąć na niewielkie sukcesy w pozyskiwaniu wiernych⁴. Udało się im jedynie zarejestrować organizację misyjną Południowego Kościoła Metodystycznego z centralą w USA. W 1924 r. liczyli 600 wyznawców i oprócz terenów północno-wschodniej Polski zamieszkiwali również tereny woj. poznańskiego i okolice Torunia. Dane przedstawione przez ówczesnego zwierzchnika Kościoła Metodystycznego w Polsce superintendenta pastora Józefa Naumiuka wskazują, że w przeddzień wybuchu II wojny światowej metodyści w Polsce mieli 13 parafii i około 2 tys. członków⁵.

1 Pierwsza gmina metodystyczna powstała w 1739 r. w Londynie. S. O r g e l b r a n d, *Encyklopedia powszechna*, Tom X, Warszawa 1901, s. 117. A. T o k a r c z y k, *Trzydzieści wyznań*, Warszawa 1987, s. 131.

2 W. W y s o c z a ń s k i, *Prawo wewnętrzne kościołów i wyznań nierzymskokatolickich w PRL*, Warszawa 1971, s. 213.

3 E. C h a m b e r s, *Z dziejów ruchu metodystycznego w Polsce*, Warszawa 1948, s. 8.

4 W Polsce międzywojennej dotyczyły ich jedynie przepisy o charakterze tolerancyjnym i stosowano wobec nich bezpośrednio unormowania art. 111-112 Konstytucji marcowej, która zapewniała wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania (zob. J. D z i o b e k – R o m a ń s k i, *Uznawanie związków religijnych w Polsce (1944 – 1989) narzędziem dyskryminacyjnej polityki władz*, Lublin 2004, s. 220-221).

5 Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Urząd do Spraw Wyznań, sygn. III4a/35/53, k. 1-4. Nieco wyższe statystyki przywołuje A. Tokarczyk. Według niego w 1938 r. w Polsce było około 2500 wyznawców i 14 parafii obsługiwanych przez 15 kaznodziejów. Szerzej zob.: A. T o k a r c z y k, *Trzydzieści wyznań*, dz. cyt., s. 133.

Tymczasem przed II wojną światową na Ziemi Lubuskiej Kościół Metodystyczny nie miał większych tradycji. Jedynie w Gorzowie Wlkp. do 1945 roku Biskupi Kościół Metodystyczny (Bischoefliche Methodistische Kirche) oraz Społeczność Ewangelicka (Evangelische Gemeinschaft) byli właścicielami budynku przy ul. Dąbrowskiego 9 (Moltkestr. 9)⁶. Poza tym wyjątkiem najbliższa placówka w tej części Europy (nie licząc pojedynczych i nielicznych parafii na Pomorzu i Śląsku) znajdowała się w Bremen, do której w 1849 r. dotarli kapłani i założyli składnicę ksiąg ekspediowanych po całym państwie niemieckim⁷.

Po II wojnie światowej w wyniku repatriacji ludności ze wschodu na Ziemię Odzyskane przesiedlono około 1 mln 332 tys. osób⁸. Do Międzyrzecza i jego okolic położonego na Ziemi Lubuskiej, przesiedlono do końca 1948 roku około 23,6 tys. osób, a wśród nich również wyznawców protestantyzmu. Była to ludność, której część wywodziła się z Ruchu Zielonoświątkowców⁹, który cieszył się u władz najgorszą opinią spośród wszystkich Kościołów typu ewangeliczno-baptystycznego. Jak uważał dyrektor Departamentu Wyznaniowego MAP Jarosław Demiańczuk, wyznawcy tego Kościoła *należą przeważnie do narodowości ukraińskiej i wykazują pewne tendencje separatystyczne*¹⁰. Ta opinia władz nie pomagała zielonoświątkowcom prowadzić starań o przydział kościołów czy też rozwijać działalność religijną. Natomiast niewątpliwie na rozwój Kościoła Metodystycznego, także w Międzyrzeczu, ogromny wpływ miało uznanie go przez państwo dekretem z 16 października 1945 roku *o stosunku Państwa do Kościoła Metodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej*¹¹. Jak pisze Ryszard Michalak, *był on pierwszym Kościołem nierzymkokatolickim, który uzyskał tak znaczącą pozycję w Polsce*¹². Pozwoliło to na dokonanie podziału terytorialnego Kościoła na okręgi i rozpoczęcie prac organizacyjnych w parafiach. Międzyrzecz znalazł się w okręgu

-
- 6 Ten fakt może świadczyć o chwilowej obecności metodystów na tym obszarze. W 1997 r. superintendent Okręgu Pomorza, Wielkopolski i Mazowska pastor Jan Jerzy Ostryk działając w imieniu i na rzecz Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego, jako jedynego następcy prawnego Biskupiego Kościoła Metodystycznego (Bischoefliche Methodistische Kirche) oraz Społeczności Ewangelickiej (Evangelische Gemeinschaft) wniósł o zwrot nieruchomości położonej w Gorzowie Wlkp. przy ul. Jarosława Dąbrowskiego 9 (Moltkestr. 9), które stanowiły w latach 1929-1941 własność Wspólnoty Ewangelickiej z Berlina (Evangelische Gemeinschaft in Berlin). Archiwum Państwowe w Gorzowie Wlkp. (dalej APG), Urząd Wojewódzki w Gorzowie (dalej UWG), sygn. 1444, k. 4. Jej majątek stanowił grunt o łącznej powierzchni 4,3 ara, na którym w 1931 r. postawiono budynek mieszkalny, UK Gorzów, sygn. 31, Art. 2133; także sygn. 386, Roll. 1220 [parcele nr 2438/121, 2628/121]. AMG, sygn. 11.174. Za: J. S i k o r s k i, *Majątek kościelny w Gorzowie Wlkp. przed 1945 r.* (maszynopis w zbiorach autora).
- 7 W 1873 r. w Niemczech i Szwajcarii w ośmiu okręgach było 27 księży (kapłanów), 47 gmin i razem 6000 wyznawców. Zob.: Brockhaus, *Conversations Lexikon*, Leipzig 1885, s. 767-772.
- 8 Cz. O s ę k o w s k i, *Ziemia Odzyskane w latach 1945–2005. Społeczeństwo. Władza. Gospodarka*, Zielona Góra 2006, s. 21.
- 9 Do Ruchu Zielonoświątkowców oprócz Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej (dalej KChWE) należał również Związek Stanowczych Chrześcijan.
- 10 AAN, Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 1079, k. 26.
- 11 Dz. U. 1945, nr 46, poz. 259.
- 12 R. M i c h a l a k, *Kościół protestancki i władze partyjno-państwowe w Polsce (1945–1956)*, Warszawa 2002, s. 90.

pomorsko-wielkopolskim¹³, a zwierzchnikiem okręgowym został superintendent okręgowy Jan Kus.

Przyjmuje się, że Kościół Metodystyczny rozpoczął swoją działalność w Międzyrzeczu w listopadzie 1945 roku. Twórcą parafii był Michał Podgórnym¹⁴, który przybył wraz ze swoją rodziną z rejonu podwołyńskiego. Był to świecki kaznodzieja, który podobnie jak i reszta jego parafian przed wojną w większości należał do Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej (dalej KChWE)¹⁵. Z uwagi na prześladowania ze strony władz niemieckich przeszedł do uznawanego Kościoła Metodystycznego¹⁶.

Drugi ośrodek metodystyczny na Ziemi Lubuskiej powstał w 1947 roku w Żarach z filią w Sieniawie Żarskiej i obsługiwany był przez pastora Franciszka Rupricha¹⁷. Metodyści zajmowali kaplicę przy placu Inwalidów 13¹⁸. Liczba wyznawców dochodziła do 100 osób. Historia tej parafii jest jednak bardzo krótka. W wyniku interwencji władz we wrześniu 1950 roku duchowny został usunięty z placówki i przeniesiony do województwa wrocławskiego¹⁹. Powodem takiej decyzji był bojkot akcji zbierania podpisów pod tzw. apelem pokoju (apelem sztokholmskim) prowadzony przez pastora i jego wiernych. Bez opieki duszpasterskiej zbór metodystów w Żarach w ciągu kilku miesięcy przestał faktycznie istnieć²⁰.

W pierwszych latach powojennych protestanci zamieszkiwali również powiat rzepiński, który był odwiedzany przez pastora Podgórnego. Spotkania kilku rodzin odbywały się w prywatnym mieszkaniu w Rzepinie przy ul. Słubickiej 23²¹. Pod tym samym adresem dochodziło do wizyt kaznodziei KChWE Józefa Lej-

13 Początkowo oprócz okręgu pomorsko-wielkopolskiego istniał jeszcze okręg południowo-centralny, śląski i mazurski. Około roku 1951 okręg południowo-centralny został rozdzielony na południowy i centralny.

14 Michał Podgórnym – ur. 2 X 1905 r. w Iwanówce. W 1915 r. wstąpił do carskiej armii (jako sanitariusz w szpitalu zakaźnym), gdzie przebywał do rewolucji w 1917 r. W latach 1944–1945 był żołnierzem Wojska Polskiego. Po wojnie początkowo osiedlił się w Bytomiu Odrzańskim pow. Nowa Sól, a następnie przeniósł się do Międzyrzecza, gdzie został od 1945 roku administratorem parafii metodystycznej. Kiedy we wrześniu 1957 r. Superintendentem Naczelnym Kościoła został pastor Józef Szczepkowski, znalazł się w Komitecie Wykonawczym. Od lat siedemdziesiątych należał do Rady Ekumenicznej w Zielonej Górze, gdzie pełnił obowiązki skarbnika. Zmarł w 2005 roku.

15 Według: *Kwestionariusza dla osób piastujących duchowne stanowisko kościelne*, Michał Podgórnym w latach 1926–1941 pracował w KChWE jako wędrowny kaznodzieja w rejonie Podwołyńskim. APG, UWG, sygn. 1444, s. 49–50.

16 Miało to miejsce w 1942 r. we Lwowie gdzie został przyjęty do Kościoła przez ks. Konstantego Najdera i ks. Jana Kalinowskiego. Tamże.

17 Franciszek Ruprich ur. w 1916 roku we wsi Hajweronka, pow. Podhajce, województwo tarnopolskie. Podczas okupacji pracował do 1945 roku jako fotograf i ślusarz. Kurs pastorski ukończył w Warszawie w 1946 roku. Następnie został skierowany do pracy w Chodzieży w województwie poznańskim. W 1947 roku objął stanowisko pastora metodystycznego na powiat Żary.

18 APG, UWG, sygn. 1385, k. 47, *Pismo ZKE do PPRN w Żarach dotyczące przydziału kaplicy przy Placu Inwalidów*, Warszawa 24 VIII 1960 r. Kaplica od 1951 roku zajęta została przez Zakłady Drzewne Przemysłu Węglowego P.P.

19 APG, UWG, sygn. 1444, k. 85.

20 Zob. *Dziel i rządź. O polityce Kościołów protestanckich w PRL z Ryszardem Michalakiem rozmawia Barbara Polak*. „Biuletyn IPN” 2004, nr 3(38), s. 23.

21 APG, UWG, sygn. 1444, s. 82.

kowskiego²². Jednak diasporalność tej wspólnoty musiała wkrótce doprowadzić do upadku zamysłu powstania parafii metodystycznej.

W gorzowskim archiwum znajduje się również pismo PPRN w Sulęcinie²³, które wskazuje, że pastor Podgórny obsługiwał jeszcze jedną placówkę – we wsi Koryta GRN Torzym, gdzie mieszkało 13 jego wiernych²⁴. Nabożeństwa odbywały się w latach 1953 – 1954²⁵. Nie byli oni ujmowani w statystykach referatu, ponieważ błędnie zostali uznani jako wyznawcy Świadców Jehowy. Ten fakt ilustruje całkowitą ignorancję lokalnych władz, które nie potrafiły odróżnić wyznawców poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych, a w związku z tym prowadzone przez nich statystyki mogą być obciążone błędem. Być może przyczyną tego faktu było to, że Kościół Metodystyczny na Ziemi Lubuskiej nigdy nie był tak ekspansywny w swoich staraniach o przydział obiektów sakralnych, jak to miało miejsce np. w południowo-zachodniej Polsce²⁶ i stąd jego działalność w dużej mierze pozostawała poza kręgiem zainteresowania lokalnej administracji.

Po zlikwidowaniu parafii w Żarach jedynym ośrodkiem metodystów na Ziemi Lubuskiej pozostał Międzyrzecz. Reszta wiernych, która była rozproszona w województwie, albo przyjeżdżała na nabożeństwa do Międzyrzecza, albo została objęta opieką lokalnych i bardziej dostępnych związków wyznaniowych. Świadczyć to może o braku zakorzenienia tradycji metodystycznych wśród wiernych, którzy nie widzieli przeszkody w zmianie dotychczasowych przekonań. Jak podkreśla aktualny pastor parafii ewangelicko-metodystycznej w Międzyrzeczu pastor Sławomir Rodaszyński, największe znaczenie dla wyznawców miało istnienie zorganizowanego życia religijnego i bliskość Kościoła²⁷. Ta myśl przyświecała Michałowi Podgórnemu, któremu szybko udało się uzyskać od PPRN zgodę na zagospodarowanie budynku w podwórku przy ulicy ks. Skargi 11²⁸. Prace administracyjne na rzecz przejścia budynku rozpoczęły się 28 grudnia 1945 roku²⁹, a już 6 stycznia 1946 roku z udziałem 13 osób odbyło się pierwsze nabożeństwo.

22 Tamże, sygn. 1386, s. 718, *Kartoteka duchowieństwa*, 28 IX 1949.

23 Tamże, sygn. 1377, k. 145, *Pismo PPRN w Sulęcinie RdSW do PWRN WdSW w Zielonej Górze w sprawie analizy nielegalnego wyznania Świadców Jehowy*, Sulęcin 17 II 1956.

24 Byli to najprawdopodobniej niedawni wierni KChWE, którzy w liczbie 13 osób zostali ujęci w statystyce z 1949 roku. APG, UWG, sygn. 1387, k. 67, *Statystyka Zrzeszenia Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, placówka w Świebodzinie*, Świebodzin 1949 r.

25 W latach następnych wierni dojeżdżali do Międzyrzecza. Według pastora Podgórnego w 1966 r., liczba wiernych w tej placówce wynosiła 34 osoby. APG, UWG, sygn. 1444, k. 72.

26 We wrocławskim archiwum znajduje się kilkanaście pism, w których metodyści w latach 1945 – 1950 zgłaszali chęć pozyskania szeregu kościołów i kaplic, m. in. w: Brzegu nad Odrą, Wieniucu pow. Wołów, Wałbrzychu, Górze Śląskiej, Lwówku, Wrocławiu, Dzierżanowie, Skalecznie, Kowarach, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Urząd Wojewódzki Wrocławski, sygn. VI/683, k. 45, 105, 112, 119; tamże, sygn. VI/688, k. 15, 31, 55, 64, 86.

27 Relacja pastora S. Rodaszyńskiego, Międzyrzecz 24 VI 2007.

28 Przed wojną budynek ten należał do sekty fromów. APG, Starostwo Powiatowe Międzyrzeckie (dalej SPM), sygn. 106, k. 14, *Wykaz kościołów i innych obiektów kościelnych należących do wyznania metodystycznego*.

29 Księgi rachunkowe parafii.

Większość wiernych pochodziła z okolic Tarnopola³⁰ i Wilna³¹. Szybka organizacja Kościoła zapobiegła problemom związanym z erygowaniem parafii, z jakimi się spotkał w 1952 roku Kościół Prawosławny, który podejmował starania o przejęcie poewangelickiego kościoła³². Wkrótce liczba wiernych osiągnęła liczbę 40 osób. W pierwszych latach działalności parafii skupiono się przede wszystkim na niesieniu pomocy charytatywnej wszystkim potrzebującym mieszkańcom Międzyrzecza i okolic. Było to możliwe dzięki wsparciu Stowarzyszenia Charytatywnego ze Stanów Zjednoczonych (UNR). Dystrybucja darów trwała nieprzerwanie do 1949 roku. Fakt utrzymywania kontaktów z organizacją z „imperialistycznego Zachodu” nie uszedł uwadze władz państwowych. W ten sposób Kościół Metodystyczny stał się obiektem szczególnego zainteresowania UB³³. Pastor Podgórný wspominał swojemu następcy, że prześladowanie polegało przede wszystkim na częstych nocnych wizytach UB w parafii, groźbach zabicia, przy jednoczesnych szykanach ze strony miejscowej ludności³⁴. Wybijanie szyb, dewastacja budynku sakralnego czy też zamykanie wiernym wejścia do kaplicy stały się stałym elementem życia parafian. Wybryki chuligańskie zbiegły się z programowanym przez władze państwowe hamowaniem rozwoju metodystów na Ziemiach Północnych³⁵. Warto jednak zauważyć, że na terenach Ziemi Lubuskiej nigdy nie doszło do konfliktu między metodystami a Kościołem Ewangelicko-Augsburskim³⁶, jaki miał miejsce w Polsce północno-wschodniej. Parafia metodystów już w 1946 roku nawiązała współpracę z tym Kościołem, rozpoczynając w ten sposób działalność ekumeniczną. Było to możliwe dzięki innej strukturze wyznaniowej na tym obszarze³⁷. W la-

30 S. R o d a s z y ń s k i, *Jedność w ekumenie – jest czy jej nie ma*, Kurier Międzyrzeczki 1993 nr 2/24, s. 14 -15.

31 S. R o d a s z y ń s k i, *Zarys historii Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Międzyrzeczu*, 25 XI 1992 (maszynopis w zbiorach autora).

32 S. D u d r a, *Kościół prawosławny na ziemiach zachodnich i północnych Polski po II wojnie światowej*, Zielona Góra 2004, s.175. Mimo zgody UdSW na przekazanie prawosławnym obiektu w Międzyrzeczu nie wyraził na nią zgody proboszcz parafii rzymskokatolickiej. Prawosławni nie uzyskali miejsca na odprawianie nabożeństw.

33 Jednak analiza pracy agentury i sekcji III wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego sporządzona w maju 1950 r. nie wskazuje na obecność informatorów w województwie, cyt: *Agentury po danej linii nie posiada i materiałów żadnych nie nadsyła*, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, 01283/1613, J-13, mikrofilm, mps. Za: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. D z i u r o k, Warszawa 2004, s. 172.

34 Relacja pastora Sławomira Rodaszyńskiego, *Międzyrzecz*, 24 VII 2007 r.

35 Polityka likwidacji „tendencji konkurencyjnych” między Kościołem Ewangelicko-Augsburskim a Kościołem Metodystycznym rozpoczęła się w 1951 roku i dotyczyła przede wszystkim Warmii i Mazur. Liczba wiernych Kościoła Metodystycznego w okręgu mazurskim wynosiła w 1952 roku aż 8722 osoby, gdy tymczasem w okręgu pomorsko-wielkopolskim jedynie 1213. Skala problemu była więc diametralnie różna. Szerzej zob.: R. M i c h a l a k, *Kościół protestancki*, dz. cyt., s. 91.

36 Według notatki służbowej WdSW w Zielonej Górze z 1967 roku, Kościół Ewangelicko-Augsburski nie posiadał żadnego obiektu sakralnego i korzystał z gościnności metodystów na „zasadzie współpracy ekumenicznej”. APG, UWG, sygn. 1444, k. 71, *Notatka służbowa*, Zielona Góra, 18 XII 1967 r.

37 W powiecie międzyrzeczkim po II wojnie światowej do Kościoła rzymskokatolickiego należały 32 obiekty sakralne, w tym 2 w samym Międzyrzeczu (jeden z nich przed 1945 r. był zajmowany przez ewangelików). W sumie wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego w 1947 r. było 24.060.

tach powojennych w Międzyrzeczu erygowano jedynie parafie rzymskokatolickie, jedną grekokatolicką³⁸ i metodystyczną. Dla przybyłych w 1945 roku protestantów właściwie nie było alternatywy. Sytuacja diametralnie się zmieniła, kiedy o wpływy u wiernych zaczął walczyć nowo powstały i zaakceptowany przez władze Zjednoczony Kościół Ewangelicki (dalej ZKE)³⁹. Od 1954 r. dojeżdżał ze Skwierzyny duchowny, który odprawiał nabożeństwa w prywatnych mieszkaniach. Stało się to zarzewiem konfliktu trwającego kilkadziesiąt lat. Międzyrzeccy wyznawcy tego Kościoła w dużej mierze opuszczali parafię metodystyczną, przyczyniając się znacznie do jej osłabienia⁴⁰. Musiało to budzić sprzeciw pastora M. Podgórnego, który wdał się w dość ostrą polemikę z ZKE⁴¹.

W 1960 roku parafia rozpoczęła starania o przydzielenie jej poewangelickiego kościoła przy ul. Ściegiennego. Wierni potrzebowali większego lokum, gdyż przy kościele prowadzona była cyklicznie szkołka niedzielna dla dzieci, spotkania dla młodzieży i kobiet, godziny biblijne i nabożeństwa niedzielne. Dodatkowo pastor swoją prośbę motywował faktem szczególnie trudnych warunków panujących w zaadaptowanej kapliczce przy ul. Ks. Skargi. Jak czytamy w piśmie, kapliczka *położona jest w małym podwórku, gdzie mieszczą się chlewki, w których są owce, kozy, drób i trzoda chlewna przeszkadzająca często w nabożeństwach. Wewnątrz jest grzyb. Są też inne powody, dla których nie możemy odprawiać nabożeństw wieczornych*⁴². Niestety miejscowe władze nie ustosunkowały się przychylnie do pisma pastora,

APG, SPM, sygn. 106, k. 8-11, Międzyrzecz 12 XII 1947 r. W samym mieście przed wojną swoją synagogę mieli również żydzi (ul. ks. Skorupki 2/3). Niestety w czasie działań wojennych została spalona. Tamże, k. 12. Poza tym, przy ul. Armii Czerwonej swoją siedzibę mieli wyznawcy Kościoła Nowoapostolskiego. Tamże, k. 15. Z kolei luteranie użytkowali kościół przy ul. Skorupki 21, który po wojnie został zajęty przez Z.S. „Społem” (tamże, k. 16).

- 38 Grekokatolicy korzystali w Międzyrzeczu z byłego kościoła garnizonowego, użytkowanego jako kościół uczniowski i przeznaczony do nauki religii przez parafię rzymsko-katolicką (APG, UWG, sygn. 1444, k. 71, *Notatka służbowa*, Zielona Góra, 18 XII 1967 r.).
- 39 Placówkę ZKE w Międzyrzeczu założył w 1954 r. prezes Stanisław Krakiewicz. Zob. „Biuletyn” ZKE, 1954 r., nr 2, s. 84. W skład ZKE powstałego 4 VI 1953 roku wchodziły: KChWE, Związek Wolnych Chrześcijan, Związek Ewangelicznych Chrześcijan, Związek Stanowczych Chrześcijan i Zjednoczenie Kościołów Chrystusowych (APG, UWG, sygn. 1382, k. 234, *Pismo WdSW do PWRN RdSW w sprawie połączenia poszczególnych grup Chrześcijan Ewangelicznych e jeden Związek Religijny pod nazwą Zjednoczony Kościół Ewangeliczny*, Warszawa 6 VII 1953).
- 40 Gdy w 1968 roku było już jasne, że placówka ZKE w Międzyrzeczu nie ma racji bytu, jej wierni zwrócili się do władz z prośbą: *Szanowna Władzo, najwygodniej byłoby nam uczęszczać do Kościoła Metodystycznego, do którego przed założeniem Placówki ZKE uczęszczaliśmy, gdyż jest kaplica i nie byłoby trudności z lokum* (APG, UWG, sygn. 1386, k. 68).
- 41 Historię konfliktu między metodystami a ZKE w Międzyrzeczu na przestrzeni ponad dwudziestu lat opisuje wierny ZKE Franciszek Pieszchała w swoich listach do władz państwowych. Szerzej zob.: Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej APZG), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze (dalej PWRN), sygn. 2975; APG, UWG, sygn. 1386. W jednym z nich tak przedstawia rolę prezesa ZKE Stanisława Krakiewicza: *to prezes ZKE Stanisław Krakiewicz narobił świństwa w Kościele Metodystycznym i w naszej rodzinie i był powodem tego, że pobudził pastora M. Podgórnego do prowadzenia zacieklej walki, usiłując zlikwidować placówkę ZKE, która powstała pod jego bokiem i z jego członków* (APG, UWG, sygn. 1386, k. 65).
- 42 APG, UWG, sygn. 1444, k. 78, *Pismo parafii Kościoła Metodystycznego do PWRN WdSW w Zielonej Górze*, Międzyrzecz, 20 IX 1960 r.

uzasadniając odmowę zajmowaniem kościoła przez parafię rzymskokatolicką⁴³. Nie były to jednak największe kłopoty, jakie dotknęły Kościół. W 1962 roku został spreparowany zarzut przeciwko pastorowi Podgórnemu, w którym oskarżano go o *dokonanie czynów niemoralnych z nieletnimi*⁴⁴. W dniu 28 lipca pastor został aresztowany przez Prokuraturę Powiatową w Świebodzinie. Lipcowe wydarzenia odbiły się echem w całym okręgu. W obronie duchownego stanął superintendent Obwodowy z Poznania pastor Jan Kus, który przybył do WdSW w Zielonej Górze. Jak wynika z notatki służbowej⁴⁵ sporządzonej z tego spotkania, inspiratorem oskarżeń nie były władze wyznaniowe⁴⁶. urzędnik Wydziału zwrócił w niej uwagę na nieprzychylnie pastorowi środowisko katolickie. Pastor został oskarżony przez katolickich rodziców dwóch dziewczynek. Jednakże przeprowadzone badania lekarskie wykluczyły możliwość gwałtu. Warte zaznaczenia jest, że powody aresztowania pastora zupełnie inaczej interpretował sam zainteresowany⁴⁷, a inaczej miejscowe władze. W aktach sprawy znajduje się list miejscowego informatora⁴⁸, który z polecenia WdSW miał zapoznać się ze szczegółami sprawy. Sporządzona przez niego notatka zawierała dość szczegółowe informacje dotyczące, zarówno przeprowadzonych badań lekarskich dziewczynek, jak i dokumentacji zebranej przez Milicję Obywatelską i Prokuraturę. Zebrane informacje dowodziły, że w okoliczności sprawy zaangażowany jest miejscowy kler rzymskokatolicki⁴⁹. Tę samą interpretację przyjął superintendent pastor J. Kus, który *wyraził obawy, co do dalszego funkcjonowania parafii, jeśli pastor będzie przetrzymywany w więzieniu*⁵⁰.

43 Tamże, k. 77, *Pismo PWRN w Zielonej Górze do Parafii Kościoła Metodystycznego*, Zielona Góra, 9 XII 1960 r.

44 Tamże, k. 46, *Pismo PWRN WdSW do UdSW*, Zielona Góra 31 VII 1962 r.

45 Tamże, k. 43, *Notatka służbowa*, Zielona Góra, 16 IX 1962 r.

46 O przychylności władz świadczyć może sporządzona w 1956 r. przez WdSW charakterystyka pastora Podgórnego, w której czytamy: *Z lat poprzednich jak i obecnie nie ma danych by Pastor Podgórny Michał kiedykolwiek występował publicznie w sposób wrogi wobec władz. (...) Do władz miejscowych ustosunkowany pozytywnie. Z Referatem do Spraw Wyznań współpracuje i uzgadnia wszelkie swoje posunięcia* (tamże, k. 66).

47 Pastor M. Podgórny uważał, że faktycznym powodem jego aresztowania była chęć przejęcia kaplicy i parafian przez KChWE, z którego wywodziła się większość wiernych Kościoła Metodystów. Niestety na podstawie zebranych dokumentów nie udało się potwierdzić tych faktów ani ustalić nazwiska inspiratorów. Sam zainteresowany niechętnie wracał do tych wspomnień. Relacja pastora S. Rodaszyńskiego, Międzyrzecz, 24 VI 2007 r. Istnieje natomiast notatka sporządzona w lutym 1962 r. przez urzędnika WdSW, w której S. Krakiewicz, przewodniczący ZKE (w jego skład wchodził KChWE), stwierdził, iż: *ZKE chce się zaopiekować, tzw. prostakami to jest zielonoświątkowcami, którzy działają nielegalnie i są najbliżsi ZKE i dlatego ZKE chce im pomóc. Najprawdopodobniej chciano również powiększyć szeregi wiernych ZKE o wyznawców metodyzmu* (tamże, sygn. 1382, k.166).

48 Nazwisko tej osoby jest nieczytelne. Tamże, sygn. 1444, k. 44-45.

49 Według informatora w sprawie chodziło o skompromitowanie pastora. Autorami intrygi miał być: *wtyczka i kler rzymskokatolicki, który ponownie pomału zaczyna podnosić głowę. W domu oskarżycieli pastora Podgórnego: goszczą często księża, młodzi tutejszej parafii. Gra się tu w karty, dobrze się zajada no i nieco bądź się pije, przy tym prowadzi się różne pogawędki niepotrzebne nikomu w naszym kraju. Na koniec czytamy wnioski wysnute przez autora notatki: więc ktoś tu jeszcze jest trzeci, to doradza, to są nasi kawalerzy, których buta jest duża, zresztą za oparcie, za dobre żarcie i picie muszą też i dać coś od siebie*. Tamże.

50 Tamże, sygn. 1444, k. 43, *Notatka służbowa*, Zielona Góra, 16 IX 1962 r.

W tej sprawie pracownik WdSW kontaktował się również z Kierownikiem Wydziału Administracyjnego, zwracając mu uwagę, że *niejeden raz okazało się, że sądy nie są niezależne, lecz działają stronniczo, przeciw obiektywnej prawdzie i interesom Państwa*⁵¹. O fakcie aresztowania pastora został również poinformowany UdSW w Warszawie⁵². Niestety tu cała sprawa się urywa. Ze wspomnień pastora wiadomo jedynie, że został uwolniony po kilku miesiącach, gdy okazało się, że brak jest podstaw, aby nadal przetrzymywać go w więzieniu⁵³. Te wydarzenia nie zaburzyły dalszej pracy misyjnej parafii. W 1966 r. pastor założył przy kaplicy punkt katechetyczny. Według dostarczonych przez niego danych, metodyści mieli swoich wiernych w Górzycy, Rzepinie, Nowej Soli i wiosce Koryta pow. Sulęcín⁵⁴.

W czerwcu 1971 roku zbor uzyskał na własność użytkowany budynek⁵⁵. W 1973 roku liczba wiernych wraz z członkami Kościoła zamieszkującymi Zieloną Górę wynosiła 85 osób dorosłych i 12 dzieci⁵⁶. W tym czasie Michał Podgórný dość aktywnie uczestniczył w Radzie Ekumenicznej w Zielonej Górze. Nawiazywał kontakty min. ze zbozem ZKE w Skwierzynie, parafią baptystów w Gorzowie, parafią prawosławną w Brzozie i Ługach i polskokatolicką w Zielonej Górze⁵⁷.

W 1978 roku liczba wiernych spadła do 54 osób, co zostało skomentowane przez władze w następujący sposób: *ze względu na małą liczbę wyznawców, a także poprawny stosunek ks. M. Podgórnego do organów władzy państwowej Kościół Metodystyczny w Międzyrzeczu nie ma większego wpływu na stosunki państwo-Kościół*⁵⁸. W latach osiemdziesiątych, w związku z podeszłym wiekiem pastora większość jego obowiązków przejęła córka, diakonisa Genowefa Podgórna⁵⁹, a gdy 1 kwietnia 1992 roku pastor Podgórný przeszedł na emeryturę, zastąpił go pastor Sławomir Rodaszyński⁶⁰. Od kwietnia 1992 roku nowy pastor zajął się organizacją różnych form misyjnych. Kulminacją tych działań była wizyta we wrześniu 1992 roku misjonarki z Kanady siostry Urszuli Dobrowolskiej.

W 2006 roku parafia w Międzyrzeczu obchodziła 60-lecie istnienia. Z tej okazji odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym uczestniczyli goście z gorzowskiego oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej.

51 Tamże.

52 Tamże, sygn. 1444, k. 46.

53 Relacja pastora Sławomira Rodaszyńskiego, Międzyrzecz 24 VI 2007.

54 APG, UWG, sygn. 1444, k. 72, *Pismo Parafii Kościoła Metodystycznego do PWRN WdSW w Zielonej Górze, w sprawie założenia punktu katechetycznego*, Międzyrzecz 2 III 1966 r.

55 Tamże, k. 68, *Decyzja Nr M – I/KM*.

56 Tamże, sygn. 1444, k. 59, *Notatka służbowa*, Zielona Góra 14 III 1973.

57 APZG, PWRN, sygn. 2975, k. 96, *List Michała Podgórnego do PWRN WdSW w Zielonej Górze*, Międzyrzecz 5 VI 1968.

58 APG, UWG, sygn. 1444, k. 35, *Notatka służbowa*.

59 Genowefa Podgórna, córka pastora Podgórnego, ur. 7 VI 1931 r. w Iwanówce, w latach 1946-1997 służyła jako diakonisa w Parafii Metodystów w Międzyrzeczu.

60 Sławomir Rodaszyński – ur. 29 marca 1964 roku w Łodzi, studia: Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie 1985-1990, ordynacja (święcenia) na diakona 29 marca 1992 roku, ordynacja na prezbitera 15 maja 1994, pastor w Chodzieży od kwietnia 1989 roku, dodatkowo parafia w Międzyrzeczu od kwietnia 1992 roku.

Obecnie wyznawcy zbierają się na cotygodniowych nabożeństwach prowadzonych przez pastora Sławomira Rodaszyńskiego przy ul. Skargi. Stoją przed nimi niezwykle trudne wyzwania. Zmiany społeczno-polityczne w Polsce mają wpływ na życie parafii, która jest diasporą. Konieczność ponoszenia wydatków związanych z cotygodniowym dojazdem do kaplicy może wpływać na liczebność wiernych. Jednak rozwój życia parafialnego oraz osobowość pastora mogą stać się czynnikami, które pozwolą na utrzymanie dotychczasowej zwartości i stabilności wspólnoty.